

Poznaj samego siebie

Już starożytny filozof Sokrates nawoływał do poznania samego siebie. Odwoływał się do starej maksymy wyrytej nad drzwiami wyroczni w Delfach: *Poznaj samego siebie*. Czasami tak mało wiemy o sobie samych. Wiemy o wiele więcej o sąsiadach, znajomych, politykach z telewizji, o gwiazdach filmowych. A to takie ważne, poznać siebie; znać swoje wady, słabości, ale i swoje zalety. Poznać całą wartość swojej osoby i własnego życia. Tak wielu ludzi odbiera sobie życie, bo nie poznali do końca cudownej jego wartości i piękna. Być może nie umieli unieść prawdy o swoich słabościach i porażkach. Nie udało im się dotrzeć do całej prawdy o życiu. Dzisiaj sam św. Paweł zachęca nas do poznania siebie, kiedy mówi: Przypatrzcie się, bracia, powołaniu waszemu. Mówi przy tym o Bogu, który nas wybrał. Bo człowiek może poznać całą prawdę o sobie tylko w świetle Bożej miłości. Bóg zna nas lepiej od nas samych. On ma więcej zrozumienia i miłosierdzia dla naszych słabości, niż my sami dla siebie. Pokora to cnota prawdy o nas samych; o słabości i ograniczeniach naszej natury, zwłaszcza względem Bożej nieskończoności, ale też o naszej wielkiej godności i wartości w oczach naszego Stwórcy i Odkupiciela, który nas powołał do istnienia, ale i do życia dzieci Bożych. Najlepiej rozumieli to święci.